

Wandale w akcji - komuś „przeszkadzały” ławki

Drytacje



Przez ostrzeszowski park najwyraźniej znów przeszła grupa

wandali, zostawiając po sobie porzucane ławki i walające się

śmieci. Taki obraz miejskiego parku zastali przechodnie w sobotnie przedpołudnie.

Jak to możliwe, pytają napotkani mieszkańcy, że pod nosem policji wandale mogą demolować park?

Trudno logicznie odpowiedzieć na to pytanie, bo zdaje się, że tego „wyczynu” nie dokonała jedna osoba, która cichaczem, pod osłoną nocy poodkręcała śruby i przewróciła ławki. Wygląda na to, że to „dzieło zniszczenia” jest wynikiem „dobrej zabawy” sporej grupy ludzi. Jakoś trudno uwierzyć, że ich wybuchy śmiechu, krzyki i trzask

obalanych ławek nie był słyszalny przez pełniących dyżur policjantów...

Panowie policjanci, warto byłoby zachować większą czujność, zwłaszcza że dzieje się to tak blisko...

Tyle w ostatnim czasie mówi się o rewitalizacji parku Kosynie-

rów (miejskiego). Są plany jego przebudowy i zagospodarowania... Może to nie ma większego sensu, skoro „hodujemy sobie” wandali, którzy w ciągu paru godzin mogą bezkarnie każde dzieło zniweczyć? Coś trzeba z tym zrobić!

K.J.

KUPIŁEŚ, SPROWADZIŁEŚ POJAZD?

**ZAREJESTRUJEMY
GO ZA CIEBIE**

ZAEŁTWIAMY:

- ▶ Urząd Celny - akcyza
- ▶ Urząd Skarbowy
- ▶ Wydział komunikacji - rejestracja

- ▶ Tłumaczenia - wszystkie języki
- ▶ Ubezpieczenia

Tablice rejestracyjne odbierzesz u nas!

FCG grupa
bezpieceniowa
finansowa

tel. 62 730-01-62
kom. 730 269 195
Pn. - Pt. od 8.00 do 16.00

ul. Zamkowa 30, 63-500 Ostrzeszów

SONDA

Przyjaźń, przyjaciele - 9 czerwca - Dzień Przyjaciela



Weronika Wróbel studentka

Mogę powiedzieć, że mam prawdziwych przyjaciół. Wiadomo, że trzeba czasu, by takie relacje zawiązać, a przy tym wiele cierpliwości i wyrozumiałości. Również przyjaciele muszą tę wyrozumiałość okazać. Wydaje mi się, że teraz ludzie chcą mieć bardzo proste relacje i jak im się coś nie podoba, szukają sobie kogoś innego. Ale wtedy trudno nawet mówić o przyjaźni. Oczywiście, można się z przyjacielem w czymś nie zgadzać, pokłócić się. Mnie też się to przydarzyło i przez dłuższy czas nie odzywaliśmy się do siebie, ale potem nastąpił moment refleksji i wszystko jest w porządku.

Aby być dobrym przyjacielem, wcale nie trzeba być cały czas razem, ważne, by zawsze pragnąć dla tej drugiej osoby dobra i śpieszyć z pomocą, gdy jest taka potrzeba. Może być tak, że widzimy się raz na rok. Z przyjacielem możemy porozmawiać na wszystkie tematy, bo zawsze dochowa tajemnicy, nie zdradzi. Mówią, że przyjaźń między mężczyzną a kobietą nie istnieje, może do końca tak nie jest, istnieje delikatna granica i w moim przypadku są to relacje kumpelskie. Trzeba mieć pewien umiar, by nie stwarzać dwuznacznych sytuacji.

Do grona swoich przyjaciół mogłabym zaliczyć nie więcej niż pięć dziewczyn. To chyba jest optymalna liczba, bo dla przyjaciół trzeba mieć także czas. Zdarzyło mi się, że nawet po dwóch tygodniach znajomości mogłam kogoś uznać za przyjaciela, ale mam też przyjaciółkę jeszcze z przedszkola. Dobrze jest mieć przyjaciół, bo człowiek potrzebuje bliskich relacji.

Zenon Kubacki emeryt

Dla mnie przyjaźń to przede wszystkim zaufanie. Ważny jest także charakter tej osoby, on może różnić się od naszego, bo przecież różne są osobowości, ale niektórzy ludzie mają jakieś cechy, które - przynajmniej w moim odczuciu - dyskwalifikują ich z grona potencjalnych przyjaciół. Stare przysłowie mówi: „Przyjaciół poznaje się w biedzie” i to często weryfikuje prawdziwych przyjaciół. Mam takiego przyjaciela „do grobowej deski”, jest to mój jedyny przyjaciel, ale o każdej porze dnia i nocy mogę na niego liczyć. Przede wszystkim nie pije, co dla przyjaźni jest ważne, poza tym bardzo mi pomógł w trudnej dla mnie sytuacji finansowej. Znaliliśmy się już w latach 70., potem nasze drogi się rozeszły, ale gdzieś od 30 lat jesteśmy przyjaciółmi.

A tak ogólnie wydaje mi się, że kiedyś było inaczej, chyba łatwiej było o prawdziwą przyjaźń, ludzie byli bardziej towarzyscy - można było wyjść wspólnie do domu kultury czy do kawiarni. Teraz młodzież jest uzależniona od telefonów i komputerów. Jakby im to zabrano, to dostaliby do głowy. Nie wierzę, aby za pomocą internetu można było znaleźć prawdziwych przyjaciół, sam patrzyłbym na takie osoby z przymrużeniem oka.

Lila Słowik sprzedawca z synami - Szymonem i Tymoteuszem

O przyjaźń nigdy nie było łatwo, a zwłaszcza dzisiaj. Zawsze się wydaje, że ma się dużo przyjaciół, ale tak nie jest - jak przyjdzie co do czego, to okazuje się, że przyjaciel jest jeden lub najwyżej kilkoro. Nie mogę powiedzieć, że sama się na kimś zawiodłam, bo zawsze podchodzę do ludzi z ograniczonym zaufaniem. Nie wierzę a też w przyjaźń między kobietą a mężczyzną, więc w gronie moich przyjaciół są tylko kobiety. Większość z nich to moje przyjaciółki od dwudziestu lat. Zawsze mogę z nimi przedyskutować jakieś sprawy, liczyć na ich radę, wsparcie... Wsłuchać się w ich punkt widzenia. Wiadomo, że przyjaciółka powie, co myśli, nie chce się przypożobaczyć, bo nie ma w tym żadnego interesu. Tak się wiele razy zdarzyło, lecz i z mojej strony każda z przyjaciółek może liczyć na pomoc. Przyjaźń powinno się pielęgnować, w miarę często spotykać się z przyjaciółmi, chociaż teraz, w czasie pandemii, nie było o to łatwo. Tym bardziej że moje przyjaciółki to nie są osoby z miejscowości, w której mieszkam. Nieraz byłam zdana na dojazd lub kontakt przez internet. Nawet, gdy ten kontakt jest rzadszy, jestem pewna, że gdybym zadzwoniła w nocy, każda z przyjaciółek pospieszyłaby z pomocą.

Paulina Matysiak-Cempel sprzedawca z córką Klaudią i mamą Zofią

Sądzę, że o prawdziwą przyjaźń dziś tak samo łatwo jak kiedyś - wszystko zależy od tego, jak dobrze poznamy daną osobę. Mam takich prawdziwych przyjaciół. Kiedyś miałam w tym gronie też kolegę, przyjaźniłam się z nim, a potem został moim mężem. To potwierdza, że przyjaźń między kobietą a mężczyzną jest możliwa, ale często kończy się związkami. Oczywiście mąż może być także przyjacielem i tak jest w moim przypadku, mówimy sobie o wszystkim, bez żadnych tajemnic. Również rodziców mogę do tego grona zaliczyć. Z mamą mogę o wszystkim porozmawiać, wyżalić się, poradzić. Nie ma problemu - na rodziców mogę zawsze liczyć, ale także na rodzeństwo, które również jest wśród moich przyjaciół.

Mam wiele koleżanek, lecz prawdziwa przyjaźń była, kiedy jeszcze chodziło się do szkoły. Później, gdy nasze drogi się rozeszły, pozostał kontakt, ale raczej nie można już mówić o przyjaźni. Na niektórych też się zawiodłam, zbyt im zaufałam. Nic się na to nie poradzi - takie życie. Mam tylko jedną przyjaciółkę taką na dobre i złe, jeszcze ze szkolnych lat.

Zaprzyjaźnić można się w każdym wieku i w każdym czasie, ale chyba łatwiej, gdy jest się młodym i wtedy ta przyjaźń oparta jest na wspólnych przeżyciach. Obecnie młodym ludziom tych wspólnych przeżyć brakuje, zbyt wiele czasu spędzają w internecie. Myślę, że trudno jest się w ten sposób zaprzyjaźnić, zaś jeśli chodzi o mnie, to na pewno nie. Jeśli przyjaźń - to tylko twarzą w twarz.

Miłosz Telega anglista

W tych czasach ciężko uchwycić przyjaźń, utrzymać ją. Obserwuję, że często przyjaźń kończy się po pewnym czasie. W młodości mamy dość liczne grono przyjaciół, lecz gdy wchodzimy w inne środowisko, zaczynamy zakładać rodzinę, wówczas liczba przyjaciół gwałtownie topnieje. Jasne, że zdarzają się przyjaźnie, które trwają całe życie. Również zaniedbałam trochę tę sferę życia - przyszły inne obowiązki - praca, dorosłość. Później brakuje czasu i to się urywa. Przypuszczam, że tak się dzieje w większości przypadków. Kilka osób mogłabym nazwać swoimi przyjaciółmi, lecz niestety, nie mam nawet kiedy się z nimi widywać. Przypuszczam jednak, że w chwilach trudnych mogłabym na nich liczyć.

Bardzo trudno jest też o przyjaźń w małej miejscowości, gdzie wszyscy wszystkich znają, a niekoniecznie się lubią. W takich warunkach wiele przyjaźni nie wytrzymuje próby. Może to jest trochę pesymistyczne podejście, ale za to zdrowe, bo wtedy nie zawiedziemy się. Przyjaźń między kobietą a mężczyzną jest możliwa, można również zaprzyjaźnić się przez internet. Ale żeby te przyjaźnie trwały, należy je pielęgnować, a o to w tych czasach niełatwo.